

W niedzielę odsłonięcie Pomnika Powstańców Wielkopolskich

W niedzielę, 19 bm., nastąpi w Poznaniu przy ul. Marchlewskiego odsłonięcie Pomnika Powstańców Wielkopolskich. W związku z tym w całej Wielkopolsce trwają obecnie przygotowania do tej uroczystości.

Z okazji odsłonięcia Pomnika odbędzie się w Poznaniu Zlot Weteranów Powstania Wielkopolskiego z całego kraju. Weźmie w nim udział ponad 2000 kombatantów. Obecnie w poszczególnych powia-

tach i dzielnicach Poznania odbywają się spotkania weteranów, wieczornice itp.

W dniu poprzedzającym uroczyste odsłonięcie — 18 bm. odbędzie się w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w Poznaniu otwarcie wystawy pt. „Powstanie Wielkopolskie”. W tym samym dniu złożone będą wieńce i kwiaty na Cmentarzu Bohaterów na Cydadeli oraz w innych miejscach straceń. Po południu w Operze odbędzie się uroczysty koncert dla weteranów, a wieczorem przejdzie ulicami miasta cap-strzyk.

Uroczyste odsłonięcie Pomnika nastąpi w niedzielę, 19 bm., o godzinie 10. Podczas uroczystości odbędzie się także promocja wojskowa oraz słubowanie młodzieży. Również w niedzielę weterani Powstania Wielkopolskiego udekorowani zostaną odznaczeniami państwowymi. (a)

Min. G. Pieraccini opuścił Polskę

W czwartek rano opuścił Polskę minister budżetu i programowania gospodarczego Włoch — Giovanni Pieraccini.

Na lotnisku Okęcie gościa zegnali przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jedrychowski, min. finansów — Jerzy Albrecht, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania — Zbigniew Januszko, Kazimierz Secomski, Eugeniusz Sznajder oraz wyżsi urzędnicy MSZ.

Obecny był ambasador Włoch w Polsce — Enrico Aillaud. (PAP)

Wystąpienie W. Ulbrichta

W ramach prowadzonej w NRD kampanii wyborczej do władz komunalnych, odbył się w środę w Berlinie masowy wiec z udziałem Waltera Ulbrichta. W toku wiecu przemówienie wygłosił W. Ulbricht, dokonując w nim bilansu osiągnięć ekonomicznych i politycznych Berlina w okresie ostatnich 4 lat.

Zbrojny zatarg o Kaszmir trwa nadal

Agencja Reutera donosi z Rawalpindi, iż tamtejsza rozgłośnia nadała w czwartek wiadomości, według których siły pakistańskie odparły ataki Indii na frontach.

Pakistański minister sprawiedliwości Sayed Mohammed Zafar opuścił w czwartek Karaczi, udając się do Nowego Jorku, gdzie będzie reprezentował Pakistan na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa.

Ta sama agencja donosi z Delhi, że indyjski premier Shastri odrzucił stanowczo w czwartek pakistańskie warunki wstrzymania ognia w związku z zatargiem o Kaszmir.

Według oficjalnych doniesień ze stolicy wschodniego Pakistanu Dhaki — kontynuują Reuter — indyjskie oddziały regularne przetrzucane nad granicę dzielącą Asam i wschodni Pakistan.

Samoloty indyjskie zbombardowały w czwartek rano miasto Peszawar w północno-zachodnim Pakistanie. (PAP)

Zaginął aparat izotopowy

W dniu 13. 09. 65 r. z budowy na terenie Elektrowni Pątnów pow. Konin zaginął w nieustalonych dotychczas okolicznościach defektoskop izotopowy służący do prześwietlania spoiś na rurociągach wysokopiętnych — Izyd 192. Defektoskop ten zawiera preparat promieniotwórczy, o dużej aktywności i przebywał w jego otoczeniu jest szkodliwe dla zdrowia ludzkiego. W związku z tym Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu prosi, aby wszelkie informacje uzyskane w sprawie zaginionego aparatu zgłaszać do Komendy Powiatowej MO w Koninie lub w najbliższej jednostce Milicji Obywatelskiej.

Delegacja uczonych francuskich przybyła do Moskwy

Na zaproszenie Prezydium Akademii Nauk ZSRR przybyła do Moskwy delegacja uczonych francuskich. Przewodniczy jej wiceprezes Europejskiej Ligi Współpracy Gospodarczej, historyk i pisarz Jacques Chastenet. (PAP)



Rok XXI
Wyd. AL

Poznań
piątek, 17. IX. 1965

Cena 50 gr
Nr 221 (6718)

Po tygodniowym pobycie we Francji premier Cyrankiewicz powrócił do kraju

Powitanie na Okęciu — Wypowiedź Premiera

W czwartek w godzinach porannych opuścił Paryż prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz, który na zaproszenie rządu francuskiego przebywał tu z tygodniową wizytą oficjalną.

W porcie lotniczym Orly zgromadziły się liczne osobistości, by pożegnać Premiera. Obecni byli wyżsi funkcjonariusze Ministerstwa Spraw Zagranicznych, personel Am-

basady PRL w Paryżu oraz liczna kolonia polska.

Na masztach przed Salonem Honorowym powiewały flagi o barwach Polski i Francji. Po obu jego stronach szpaler kompanii Armii Francuskiej oddał honory wojskowe.

Prezesa Rady Ministrów PRL zegnali minister spraw zagranicznych Couve de Murville w towarzystwie ambasadora Francji w Polsce, Pierre Charpentiera i dyrektora protokołu dyplomatycznego P. Siraud oraz wyższych urzędników Quai d'Orsay. Grupa dziewczynek — dzieci pracowników Ambasady — wręczyła szefowi rządu polskiego wiązankę kwiatów.

Opuszczając Francję premier Cyrankiewicz z pokładu samolotu przesłał depesze do prezydenta Francji de Gaulle'a i premiera Pompidou.

POWRÓT DO WARSZAWY

Po tygodniowym pobycie z oficjalną wizytą we Francji powrócił do Warszawy w czwartek w godzinach południowych premier Józef Cyrankiewicz. Premierowi w podróży towarzyszyli: wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski, wiceminister handlu zagranicznego — Franciszek Modrzejewski oraz grupa doradców.

Na lotnisku Okęcie — premiera witali: Władysław Gomułka, Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Mieczysław Jagielski, Bolesław Jaszczuk, Czesław Wycech, Stanisław Kuleczyński, Witold Jaroński, Artur Starewicz, Józef Tejchma, Władysław Wicha, Zenon Nowak, członkowie Rady Państwa, ministrowie.

Obecny był charge d'affaires Republiki Francuskiej — Pol le Gourrierec wraz z członkami Ambasady.

Po powitaniu premier Józef Cyrankiewicz udzielił lic-

W Wietnamie

Ciężkie straty USA i Sajgonu

Sily zbrojne armii wyzwolenia Pld, Wietnamu w sierpniu br. zabiły bądź ranily po nad 1.000 żołnierzy amerykańskich — podaje agencja VNA — powołując się na komunikat sił patriotycznych Pld, Wietnamu. W sierpniu br. — stwierdza komunikat — południowowietnamscy patrioci zadali szereg ciosów przeciwnikowi. W samym tylko rejonie bazy lotniczej Da Nang jeden z pododdziałów piechoty morskiej USA zaatakowany przez partyzantów stracił 170 ludzi — w zabitych bądź rannych.

Jak donosi agencja Reutera z Sajgonu, w ubiegłym tygodniu w walkach w Wietnamie południowym zginęło 17 Amerykanów a 48 odniosło rany. Straty wojsk sajgońskich w ciągu ub. tygodnia wynosiły 150 zabitych, 400 rannych i 20 zaginionych. (PAP)

Przed kampanią cukrowniczą

- Poważne inwestycje
- Problem magazynów
- Transportowe obawy

O przygotowaniach, perspektywach i kłopotach informuje nas dyrektor Okręgu, mgr inż. Kazimierz Krawczyk.

W 16 cukrowniach Okręgu kończy się przygotowania, a więc kompletowanie załóg,

wszelkiego rodzaju remonty, wymianę urządzeń, instalację nowych maszyn. Tegoroczne inwestycje sięgają kwoty 165 milionów złotych, do tego dochodzi 28 milionów złotych wydanych na kapitalne remonty i około 100 milionów złotych na remonty bieżące. Mimo rozlicznych trudności z wyko-

nie zebranych dziennikarzom następującej wypowiedzi:

Przyjeżdżamy z zaprzyjaźnionej z nami Francji bardzo zadowoleni z rezultatów wizyty, z tego, że przyczyni się ona może do rozszerzenia naszych stosunków z Francją we wszystkich dziedzinach, zarówno zbliżenia politycznego, zabezpieczenia pokoju w Europie oraz zachowania status quo, jak też w dziedzinie współpracy gospodarczej. Jesteśmy pod dużym wrażeniem serdeczności z jaką byliśmy przyjęci i pod dużym wrażeniem serdeczności jaką okazał nam, narodowi polskiemu, Polsce w rozmowach pan prezydent de Gaulle i inni mężowie stanu Francji. Jesteśmy także pod wrażeniem uczuć przyjaźni, jakie wszędzie kierowano pod adresem polskiego narodu i te właśnie uczucia narodu francuskiego chciałem w tej chwili przekazać polskiemu społeczeństwu. (PAP)

(Na stronie 2 zamieszczamy głosy prasy zagranicznej na temat wizyty Premiera PRL we Francji.)

Francja przed wyborami prezydenckimi

Na 11 tygodni przed wyborami prezydenckimi we Francji sytuacja jest nadal daleka od wyjaśnienia. W dalszym ciągu nie wiadomo, czy generał de Gaulle będzie się ubiegał, czy też nie, o ponowny wybór. Wiadomo jedynie, że powiadomi on oficjalnie o swych zamiarach przed 9 listopada. Obserwatorzy sądzą, że w przypadku odmownej odpowiedzi generała zostałaby wysunięta kandydatura obecnego premiera Pompidou.

Niewyjaśniona jest również sytuacja na lewicy. Z zainteresowaniem oczekuje się, jakie ostateczne stanowisko zajmie Francuska Partia Komunistyczna, SFIO popiera oficjalnie od środy kandydaturę Francois Mitterranda.

Centrum tzw. Komitet Demokracji, grupujące radykałów, chrześcijańskich demokratów i część niezależnych nalega na b. premiera Antoine Pinaya, aby wstąpił w szranki wyborcze. Ponadto wysuwana jest kandydatura senatora Pierre Marcellin.

Wreszcie na skrajnej prawicy ubiega się o mandat prezydencki J. L. Tixier-Vignancour. (PAP)

Chuligańskie awantury w Berlinie zachodnim

Tłum awanturujących się wyrostków spowodował w środę wieczorem w Berlinie zachodnim znaczne szkody w urządzeniach kolei miejskiej, będącej pod zarządem NRD. Na kilka godzin przed występem zespołu brytyjskich Beatlesów „Rolling Stones” horde wyrostków sterroryzowała podróźnych, rozbijając szyby i lampy oraz niszcząc ławki i stoły kolei. Do godziny 20 wieczorem zdemolowanych zostało 17 pociągów, a inne zostały przemocą zatrzymane. Tylko dzięki zimnej krwi policji kolejowej NRD komunikacja nie została przerwana. (PAP)

Z „Głosem“ wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Koncert w Opalenicy

Już trzeci sezon odbywają się koncerty Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyr. Jerzego Kurczewskiego z cyklu „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski”, organizowanego przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. W niedzielę, 19 września odbędzie się 28 koncert

W OPALENICY

Gospodarze: załoga Cukrowni opalenickiej oraz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zapewniają, że dołożą wszelkich starań, by imprezie nadać specjalnie uroczysty charakter. Będzie ona bowiem inaugurować Dzień Pracownika Przemysłu Spożywczego, organizowanego w tym roku po raz pierwszy.

Zgodnie z tradycją w czasie koncertu odbędzie się głosowa Zgadula-Zgadula, poświęcona tym razem sprawom kampanii cukrowniczej oraz postępu technicznego.

A więc w niedzielę 19 o godz. 16 w sali miejscowego kina spotkamy się na koncercie.

Komunikat o rozmowach radziecko-czechosłowackich

Jak podaje agencja TASS, w wyniku rozmów przeprowadzonych w dniach 6-15 września między czechosłowacką delegacją partyjno-rządową z pierwszym sekretarzem KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydentem Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej A. Novotnym na czele a przywódcami radzieckimi ogłoszono wspólne oświadczenie radziecko-czechosłowackie.

W oświadczeniu tym ZSRR i Czechosłowacja potwierdzają swą całkowitą zgodność poglądów w ocenie sytuacji międzynarodowej.

Oświadczenie stwierdza, że sytuacja, jaka powstała w wyniku agresywnych poczynań Stanów Zjednoczonych w Wietnamie kryje w sobie zagrożenie pokoju nie tylko w Azji południowo-wschodniej, lecz także w innych częściach świata.

Rządy ZSRR i Czechosłowacji stwierdzają ponownie, że będą nadal udzielać niezbędnej pomocy i poparcia Demokratycznej Republice Wietnamu.

Spotkanie kosmicznych par?

Amerykańscy kosmonauci Gordon Cooper i Charles Conrad przybyli w czwartek do Aten, gdzie mają uczestniczyć w Międzynarodowym Kongresie Astronautycznym. Nie zdążyli oni przybyć w porę, aby wziąć udział w ceremonii wręczenia symbolicznych kluczy do miasta radzieckim kosmonautom A. Leonowowi i P. Bielajewowi.

Jak dotąd nie wiadomo, czy zorganizowane zostanie spotkanie obydwu par „blizniat kosmicznych”. (PAP)

„Dzień polskiej chemii” w Moskwie

W czwartek na Międzynarodowej Wystawie Moskiewskiej „Chemia w przemyśle, budownictwie i rolnictwie, odbywał się „Dzień polskiej chemii”. W godzinach popołudniowych na terenie ekspozycji polskiej odbyła się konferencja prasowa poświęcona dotychczasowym osiągnięciom Polski w dziedzinie rozwoju przemysłu chemicznego. Obecni mogli także dokładnie zapoznać się z wystawą polskiej chemii, która wchodzi w skład ekspozycji 21 państw, jakie uczestniczą w wystawie moskiewskiej.

Wystawa cieszy się ogromnym powodzeniem wśród publiczności. Przeciętnie w ciągu dnia zwiedza ją ponad 10 tys. osób. (PAP)

Witając ministra Stewarta

Po oficjalnej wizycie premiera Cyrankiewicza w Paryżu, a tuż przed jego wizytą w Wiedniu, gościem polskiego rządu będzie szef brytyjskiego Foreign Office, Michael Stewart. Już samo to wyliczenie wizyt wskazuje dobitnie zarówno na aktywność polskiej dyplomacji, jak i na poczesne miejsce, zajmowane przez Polskę na arenie europejskiej.

Witając w Polsce brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, podkreślić trzeba, że obok tradycyjnych więzów łączących oba narody od czasów wspólnej walki w szeregach antyhitlerowskiej koalicji w latach drugiej wojny światowej, istnieje wiele węzłowych problemów interesujących w obecnej dobie tak Londyn jak i Warszawę. Wymienić tu można — oprócz bilateralnych stosunków polsko-brytyjskich w dziedzinie wymiany handlowej i kulturalnej czy konwencji konsularnej — także zagadnienia Dalekiego Wschodu (Wielka Brytania jest jednym z współprzewodniczących Konferencji Genewskiej z 1954 roku, a Polska jednym z członków Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie i w Wietnamie). Na pierwszy plan wysuną się zapewne kwestie związane ze stosunkami Wschód-Zachód, z możliwościami odprężenia międzynarodowego oraz rozbrojenia i kontroli zbrojeń.

Zarówno Wielka Brytania jak Polska uczestniczą w genewskich obradach Komitetu 18 w sprawie rozbrojenia, a choć stanowi-

Doniosłe i pożyteczne wydarzenie polityczne

Echa wizyty premiera Cyrankiewicza we Francji

Cała prasa francuska, radio i telewizja poświęcają w czwartek wiele uwagi wizycie Premiera PRL. Poszczególne dzienniki publikują na eksponowanych miejscach, w całości lub w obszernych fragmentach, tekst wspólnego komunikatu francusko-polskiego oraz informują wyczerpująco o środowym spotkaniu J. Cyrankiewicza z dziennikarzami w Klubie Prasy Dyplomatycznej.

W tytułach dzienniki wybijają na czoło wypowiedź Premiera PRL wobec dziennikarzy o konieczności utrzymania status quo w Europie. Prasa podkreśla również wypowiedź prezydenta de Gaulle'a na środowym posiedzeniu Rady Ministrów, że wizyta szefa rządu polskiego we Francji była wydarzeniem doniosłym i pożytecznym.

W obszernym komentarzu agencja France Presse stwierdza, że wspólny komunikat francusko-polski jest nie „tylko zakończeniem jakiegoś procesu, ale punktem wyjściowym” do dalszej współpracy. Agencja stwierdza: iż w toku rozmów szefa rządu polskiego z prezydentem de Gaulle'em, premierem Pompidou i ministrem spraw zagranicznych Couve de Murville, „cała przeszłość przyjaźni,

Korzystne zmiany w rzemiośle

Według ostatnich obliczeń Związku Izb Rzemieślniczych w całym kraju działa obecnie 141 tys. warsztatów, z tego na wsi 56,2 tys. Z ogólnej liczby 247,3 tys. osób zatrudnionych w rzemiośle indywidualnym, przeszło 71 tys. pracuje w warsztatach wiejskich.

Od początku roku przybyło prawie 5,5 tys. zakładów usługowych, a zatrudnienie wzrosło o 6 tys. osób. Nadal obserwuje się pożądaną tendencję szybszego rozwoju sieci warsztatów na wsi, niż w miastach. Największe postępy uzyskano w województwach: wrocławskim, rzeszowskim, olsztyńskim, kieleckim, opolskim, koszalińskim i lubelskim.

W I półroczu br. rzemioło wykorzystało ok. 280 mln zł. kredytów krótko i średnioterminowych, tj. o blisko 100 mln zł więcej niż w analogicznym okresie ubr. Uzyskanie pożyczki przeznaczono na zakup surowców i materiałów oraz na modernizację i budowę lokali warsztatowych. Obecnie buduje się w różnych miejscowościach 25 pawilonów rzemieślniczych — w sumie blisko 120 zakładów usługowych różnych branż, w większości niepełnowyposażonych.

Nadal jednak, mimo pewnej poprawy, warsztaty rzemieślnicze odczuwają brak surowców i materiałów, potrzebnych do wykonywania usług oraz do produkcji artykułów rynkowych. (PAP)

sko zajmują w wielu zagadnieniach różne — istnieją jednak na tym polu pewne możliwości współpracy. Polska od wielu lat jest na arenie międzynarodowej szermierzem planów stworzenia w Europie strefy wolnej od broni masowej zagłady, określanych mianem „planu Rapackiego” i „planu Gomułki”.

W Wielkiej Brytanii również przejawiano w przeszłości skłonności do jakiejś formy „disengagement” w środkowej Europie. Związka przywódcy Partii Pracy w okresie gdy jeszcze znajdowali się w opozycji do rządów konserwatywnych, niejednokrotnie wypowiadali się pozytywnie o „planie Gomułki”, lub przynajmniej o niektórych jego aspektach. Choć w ostatnim roku — niewątpliwie pod wpływem swego amerykańskiego sojusznika — rząd brytyjski zachowuje w tej dziedzinie daleko posuniętą powściągliwość, w trakcie warszawskich rozmów sprawy związane z możliwością ograniczenia wyścigu zbrojeń nuklearnych w Europie zapewne zostaną poruszone.

W szczególności dla Polski żywotnym problemem niemieckim, stanowiska obu stron pozostają raczej rozbieżne. W Londynie panuje wprawdzie powszechne przeświadczenie o nienuisalskości porządku ustanowionego w Europie w wyniku ostatniej wojny, jednakże sojusz z Bonn nie pozwala dać temu wyrazu.

Wizyta min. Stewarta w Warszawie nie przyniesie być może spektakularnych wyników, pozwoli jednak, miejmy nadzieję, na szczerą i owocną wymianę zdań, a tym samym przyczyni się do umocnienia pokojowego współistnienia w Europie.

API

wspólnych walk i prób ożyła z większą siłą niż można było przypuszczać otwierając w ten sposób jeszcze szersze niż można było sądzić perspektywy na przyszłość.”

Agencja zwraca następnie uwagę na zbieżność poglądów w sprawie licznych problemów w sprawie granicy, która tak bardzo leży na sercu Polakom, Francja potwierdziła wyraźnie swą aprobatę dla linii na Odrze i Nysie.

Organ rządzący partii gaulistowskiej UNR-UDT „La Nation” zamieścił w czwartek dwa artykuły swych czołowych publicystów Yvega Micheleta i Lucienne Hubert-Rodiera.

W artykule pt.: „Nowa równowaga” Hubert-Rodier pisze w „La Nation”:

Paryż i Warszawa posiadają tę samą koncepcję współpracy między wszystkimi państwami kontynentu, normalizacji stosunków między Wschodem i Zachodem, jeżeli pragnie się doprowadzić stopniowo do klimatu odprężenia.

Nawiązując do kampanii rozpoczętej w NRF w związku z wizytą we Francji premiera Cyrankiewicza autor przestrzega swych sąsiadów zza Renu: odprężenie między Wschodem i Zachodem jest podstawą równowagi europejskiej gwarantującej pokój. Tego rodzaju równowaga nie może godzić w nikogo, ale zapewniając bezpieczeństwo wszystkim sąsiadów Niemiec odpowiada dobrze pojętym interesom samych Niemców i wszystkich Europejczyków.

Wyniki i znaczenie wizyty paryskiej premiera Cyrankiewicza to temat dominujący na łamach czwartkowej prasy zachodniemieckiej, w radio i telewizji tego kraju.

Prawie wszyscy komentatorzy wyrażają zdecydowane przekonanie, iż stanowisko Francji w sprawie granicy na Odrze i Nysie jest niezmiennie, to znaczy, iż kraj ten granice te uważa za ostateczne. Bonn — ich zdaniem — nie powinien mieć żadnych w tej materii iluzji.

Równocześnie gazety zamieszczają wypowiedzi Willy Brandta i rzecznika rządu NRF z środy, kwestionujące trwały charakter granicy na Odrze i Nysie.

„General-Anzeiger” pisze: „Skoro de Gaulle wzywa Niemców do pogodzenia się z utratą terytorium wschodnich jako karą za wojnę rozpętaną przez Hitlera, ma on niewątpliwie poparcie narodu francuskiego. Zaden Francuz nie jest zdania, że bez użycia przemocy zmienić można mapę Europy. Zaden Francuz nie chce wziąć na siebie ryzyka te-

Wspólne kolokwium metalurgów Polski i Francji

We wtorek zakończyło się w Gliwicach dwudniowe kolokwium z udziałem metalurgów polskich i francuskich na temat procesów fizykochemicznych zachodzących w czasie wytopu stali. W kolokwium uczestniczyli naukowcy gliwickiego Instytutu Metalurgii Żelaza oraz francuskiego Instytutu Metalurgicznego „Irsid”.

Warto dodać, że jest to już trzecie tego rodzaju spotkanie między naukowcami obydwu krajów. Następne ma się odbyć w roku przyszłym we Francji. Obejmuje ono interesujące obie strony problemy automatyzacji procesów stalowniczych i wielkopieczowych.

PAP

rytorialnego uzupełnienia Niemiec”.

W artykule wstępnym dziennik „Times” wyraził we wtorek zdanie, że wypowiedzi paryskie premiera Cyrankiewicza w sprawie granicy na Odrze i Nysie nie powinny być zaskoczyc NRF.

„Wywołały one jednak mroźne uczucie, ponieważ wypowiedziane zostały pod koniec kampanii wyborczej i po okresie, w którym przyjaźń francusko-niemiecka doznała tylu wstrząsów. Istotnie większość zachodniemieckich argumentów w sprawie linii Odra-Nysa jest w pewnym stopniu nieaktualna. Zrozumiałe jest, że niektórzy politycy zachodniemieccy upierają się przy tymczasowym charakterze granic jako niezatwierdzonych jeszcze przez traktat pokojowy. Żywią oni nadzieję, że problem granicy będzie dla nas przedmiotem przetargu. Istnieją jednak zarówno Niemcy jak i przyjaciele Niemiec, którzy słusznie uważają, iż interesom Niemiec i Europy oddano by najlepszą przysługę poprzez dobrowolne wyrzeczenie się roszczeń, które przyczyniają się do ożywiania dawnych obaw...”

PAP

Gwałtowny wzrost wypadków

Od 1 — 16 bm. 87 ofiar katastrof

Na wczorajszej konferencji prasowej kierownik Wojewódzkiego Inspektoratu Ruchu Drogowego — mjr Z. Lisak poinformował dziennikarzy o stanie bezpieczeństwa na wielkopolskich szosach.

Do niedawna jeszcze sytuacja nie budziła niepokoju. Mimo dalszego rozwoju motoryzacji w pierwszych 8 miesiącach br. zanotowano mniej wypadków niż w analogicznym okresie 1964 roku. Liczba zabitych zmniejszyła się o 14, rannych o 35.

We wrześniu nastąpił jednak gwałtowny wzrost wypadków. Okres od 1 — 16 bm. trzeba uznać za rekordowy biorąc pod uwagę, że w tym czasie nastąpiło 30 wypadków. Poniosło w nich śmierć 12 osób, a 75 doznało obrażeń. Charakterystyczne, że notuje się sporo wypadków, w których ginie lub doznaje obrażeń po kilka osób. Trzy typowe przykłady.

11 bm. w Paprotni Starej (pow. Konin) w wyniku nieostrożnej jazdy przy wyprzedzaniu „Trabant” uderzył w drzewo. Ciężkich obrażeń doznało pięć osób, z których dwie: S. Pankowski i E. Górczyński zmarły po przewiezieniu do szpitala.

Wczoraj na trasie Gniezno-Lubowicz ciężarówka „Skoda” na prostym odcinku drogi wjechała na drzewo. M. Bronko i M. Mazurek ponieśli śmierć, a dwie osoby zostały ciężko ranne. Przyczyna — zaśnieżenie kierowcy, który pracował bez dłuższej przerwy — 21 godzin.

Także wczoraj w powiecie radwickim nastąpiło zderzenie motocykla z samochodem. Motocyklista poniósł śmierć na miejscu. Przyczyna — zbyt szybka na panujące warunki (mgła) jazda.

Zasadnicze przyczyny katastrof to obecnie m.in.: przemę-

Spółdzielcy z 9 krajów zwiedzają Wielkopolskę

W Warszawie zakończyło się w ub. środę międzynarodowe sympozjum spółdzielcze, w którym uczestniczyli działacze wszystkich pionów spółdzielczości z krajów obozu socjalistycznego. Po zakończeniu obrad, uczestnicy sympozjum rozjechali się po naszym kraju celem zwiedzenia i dokonania oceny zakładów i placówek polskiej spółdzielczości.

Wczoraj przybyła do Wielkopolski 30-osobowa grupa uczestników warszawskiego sympozjum. Goście zwiedzili koniński okręg górniczo-energetyczny, placówki PSS w Kłodawie, Koninie i Słupcy oraz nowoczesną bazę handlowo-przemysłową GS w Strzałkowie. Dziś natomiast zwiedzą Targi Krajowe i Poznań, a po południu udadzą się do Boskowa (powiat Leszno) celem zwiedzenia tamtejszego ośrodka wczasowo-turystycznego. (kj)

Skutki tajfunów

Według wstępnych danych, w wyniku ulewnych deszczów w zachodniej i południowej Japonii oraz towarzyszących im dwóch tajfunów — zginęło 18 osób, 37 odniosło rany, a 4 zaginęły bez wieści. (PAP)

Zderzenie pociągów pod Karsznicami

W czwartek we wczesnych godzinach rannych pociąg osobowy jadący ze Zdunskiej Woli najechał pod Karsznicami na pociąg towarowy.

Nastąpiło zderzenie, na skutek którego 20 osób pociągu osobowego zostało rannych. Przewieziono je do szpitala w Zdunskiej Woli. Życiu pasażerów nie zagraża niebezpieczeństwo. Ostatni wagon pociągu towarowego został rozbity.

Przyczyną zderzenia było wpuszczenie pociągu osobowego na zajęty tor. W sprawie wypadku prowadzone jest szczegółowe dochodzenie. (PAP)

U Thant w Londynie

W czwartek przed południem w Londynie zatrzymał się na krótko sekretarz generalny ONZ U Thant, udający się do Nowego Jorku po zakończeniu rozmów w Rawalpindi i Delhi. U Thanta powitał na lotnisku brytyjski minister spraw zagranicznych, Stewart.

Rozmowa U Thanta ze Stewartem trwała 30 minut.

U Thant podczas krótkiej konferencji prasowej na lotnisku oświadczył, że bynajmniej nie uważa swojej misji w Indii i Pakistanie za nieudaną, dodając, że będzie się można przekonać o słuszności jego słów po opublikowaniu sprawozdania dla Rady Bezpieczeństwa. Do tej chwili pragnie powstrzymać się od wszelkich komentarzy.

Po półtoragodzinnym postoju w Londynie U Thant odleciał do Nowego Jorku.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Miroslaw Idziorek

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 18. Centrala tel. 611-21 tacy wszystkich dzieli. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-6

Masowe i ludowe

Za parę dni, podczas wielkiego zlotu weteranów Powstania Wielkopolskiego i manifestacji ludności Poznania, odbędzie się uroczyste odsłonięcie Pomnika Powstańców Wielkopolski. Z tej okazji chcemy przypomnieć historię tego czynu zbrojnego wielkopolskich mas ludowych i jego znaczenie. Warto może szczególnie podkreślić, że wśród wielu powstańczych zrywów naszego narodu ten należy do bardzo nielicznych zwycięskich.

Oczywiście, były warunki sprzyjające. W Rosji Rewolucja Październikowa utrwalała swoje pozycje, a jej idee promieniowały szeroko na Europę powodując wzrost nastrojów rewolucyjnych także u nas, w Wielkopolsce. Rzesza Niemiecka poniosła właśnie klęskę w wojnie światowej. Okupacja załamała się, administracja była sparaliżowana, a rząd Rzeszy zaabsorbowany był sprawami wewnętrznymi. Były to wszystkie elementy sprzyjające uchwyceniu władzy i ustanowieniu administracji polskiej.

Nie było jednak organizacji, która by chciała wziąć w swoje ręce przeprowadzenie tego dzieła. Poznańscy politycy działający w ramach ludowych, robotniczych i żołnierskich oraz w Komisariacie Naczelnej Rady Ludowej obawiali się przewrotu społecznego i hamowali zapędy do czynu zbrojnego. Byli oni przekonani, że wyzwolenie odbędzie się automatycznie za sprawą zwycięskiej koalicji. Jednakże wiadomo, że w tej koalicji zdania co do powstania Polski, a zwłaszcza jej granic były podzielone, a rządy nie myślały nawet o militarnym zaangażowaniu się w dzieło wyzwolenia Polski spod jarzma pruskiego. Toteż patriotów w Poznaniu widzieli konieczność czynu zbrojnego, bowiem w 7 tygodni od obalenia cesarstwa Wielkopolska wciąż pozostawała w niewoli. Władze pruskie sprawowały rządy, język niemiecki pozostawał językiem urzędowym, a niemieccy hakatyści znowu zaczęli podnosić głowy.

Przygotowaniom do ewentualnego powstania służyli od dawna grupy „Sokoła”, skautów, klubów sportowych, a wreszcie tajne organizacje paramilitarne, które jednak powstały dopiero w roku 1918. Były to przygotowania rozproszone, bez jakiegokolwiek kierownictwa, ale jednak były. Magazynowano broń i amunicję. Kiedy 26 grudnia 1918 r. w odpowiedzi na patriotyczne demonstracje Polaków niemieccy

hakatyści napadli na redakcję „Kurieru Poznańskiego”, zorganizowali awanturniczy pochód i zerwali liczne flagi polskie i koalicyjne, spiskowcy zaalarmowali swoje uzbrojone oddziały. Padły pierwsze strzały i 27 grudnia grupy powstańcze ruszyły pod gmach Prezydium Policji. Odtąd zwiol Powstania szybko się rozszerzały, także poza Poznań. W tej sytuacji Komisarz NRL, choć przeciwny czynowi zbrojnemu, ustąpił dowódcę Powstania.

Ale jeszcze przez parę dni w Poznaniu, a szczególnie na prowincji walki toczyły się bez centralnego kierownictwa. Do 8 stycznia 1919 r. tereny Powstania opierały się na północy o Notec, na zachodzie o brzegi jezior i błot obrzańskich i na południu o linię ko-

traktacie wersalskim. Była to więc granica wywalczona przez powstańców. Bronili oni jej jeszcze przez cały prawie rok 1919, gdyż Niemcy w wielu wypadkach sabotowali układ trefwisk. Walki ustwały definitywnie dopiero po Traktacie Wersalskim.

Tak więc Powstanie Wielkopolskie zwróciło uwagę świata na sprawę ziem polskich nad Wartą i stworzyło fakty dokonane w postaci granic wywalczonych orężem. Osiągnięto ten cel dzięki odwadze i determinacji ochotników powstańczych i ich młodych dowódców. Powstanie miało charakter masowy i ludowy. Na początku brało w nim udział około 2 tys. ludzi, a już w lutym 1919 — 72 tys. żołnierzy powstańczych. Byli to głównie robotnicy, rzemieślnicy, chłopci oraz patriotyczna młodzież i inteligencja. Symbolem niejako tego ludowego charakteru Powstania są pierwsze ofiary: Franciszek Ratajczak, żołnierz poznański i górnik — reemigrant z Westfalii oraz Antoni Andrzejewski, terminator szewski z Poznania.

Klasy posiadające Wielkopolski, których wyrazicielem był Komisarz NRL, nie chciały powstania, hamowały jego rozwój na inne dzienne Polski, bały się przewrotu społecznego. Ich kunktatorska polityka opóźniała wyzwolenie się spod okupacji. Mogła ona mieć groźne skutki dla kształtu przyszłego państwa polskiego, dla jego zachodnich granic. Na szczęście bohaterki zryw mas ludowych Wielkopolski przyspieszyły rozwój wypadków w interesie narodu polskiego. Zdobyte terytoria powstańców zostały w zasadzie utrzymane. Lud dał jeszcze jeden dowód patriotyzmu i poświęcenia.

JAN SOŚNICKI

(Na podstawie prac: M. Olszewski „Powstanie Wielkopolskie”, Poznań 1963, W. Jakóbczyk „Historyczne znaczenie Powstania Wielkopolskiego”, Poznań 1965).

Powstanie Wielkopolskie 1918-1919

lejącej Ostrów-Rawicz. Były warunki przerzucenia żagwi powstańczych na Pomorze i Śląsk. Tego jednakże formalnie zakazali poznańscy politycy z KNRL. Także Piłsudski odmówił pomocy.

Natomiast Niemcy po rozgromieniu rewolucji Spartakusa w Berlinie i opanowaniu sytuacji wewnętrznej złapali drugi oddech i rzucili większe siły do Wielkopolski dla stłumienia Powstania. Zacięte walki w rejonie Kargowej, Babimostu, Wielichowa pochłonięły połowę stanu liczebnego oddziałów powstańczych, lecz silne uderzenie niemieckie zostało wstrzymane.

Na około 600 kilometrowym froncie nastąpiło przejście na walki pozycyjne. Tymczasem koalicja zmusiła Niemców do podjęcia rozmów z powstańcami rozejmu w Trefwizie (16 lutego) przy czym ustalono od razu linię graniczną. Granica ta została potem na odcinku wielkopolskim uznana w

Paragraf i życie • Weźcie mi krew

— Weźcie mi krew do zbadania — żądał Piotr S. na sprawie o zaprzeczenie ojcostwa. A kiedy sąd żądanie odmówił i powództwo oddalił, ustalając że małoletni Jerzy S. jest jego synem — Piotr S. wniosł rewizję do Sądu Najwyższego.

Podstawą skargi rewizyjnej było — zdaniem Piotra S. — uchybienie procesowe polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie uwzględnił jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z grupowego badania krwi.

Sąd Najwyższy rozważył wszystkie związane ze sprawą okoliczności. Okazało się, że Piotr S. wiedział o ciąży swojej żony. Stwierdzono również, że dziecko zostało natychmiast po urodzeniu zapisane w rejestrze urodzeń w urzędzie stanu cywilnego. I właśnie jako dziecko Piotra S. Na dodatek jego własne twierdzenia wyłączały niepodobieństwo przyjęcia, że Piotr S. jest ojcem

dziecka urodzonego przez jego żonę. Przyznawał on, że „odbywał z żoną stosunki cielesne w określonej koncepcyjnym”, nie twierdził że jest bezpłodny, a nawet nie zarzucał żonie zdrady małżeńskiej. W tych warunkach powództwo Piotra S. o zaprzeczenie ojcostwa dziecka urodzonego przez jego żonę nie zawierało — według orzeczenia Sądu Najwyższego — uzasadniających je argumentów.

W związku zaś z rzekomym uchybieniem procesowym, Sąd Najwyższy stwierdził, że mylny jest pogląd, iż w procesie o zaprzeczenie ojcostwa, przeprowadzenie dowodu z grupowego badania krwi jest zawsze niezbędne. Dowodu tego nie przeprowadza się po to, żeby małżonkowie mogli „sprawdzić” czy jest ojcem dziecka. Sąd poleca jego przeprowadzenie tylko wówczas, gdy inne okoliczności czynią ojcostwo wątpliwym.

W tej sprawie żadne okoliczności nie przemawiały przeciwko przyjęciu, że ojcem Jerzego S. jest małżonka dziecka, Piotr S. I dlatego Sąd Najwyższy oddalił jego rewizję, uznając pozew o zaprzeczenie ojcostwa za nieuzasadniony.

JAN WOLSKI

Wokół realizacji wniosków wyborczych

„Nie zawsze na piątkę“

Podczas ostatniej kampanii wyborczej zarejestrowano w Wielkopolsce 9380 wniosków i postulatów wyborczych. Najwięcej wniosków dotyczyło komunikacji, dróg i łączności (22,1 procent), rolnictwa i leśnictwa (17,6 procent) oraz gospodarki komunalnej i mieszkaniowej (12,8 procent). Postulatów o charakterze inwestycyjnym zgłoszono 1620 (orientacyjny koszt realizacji — ponad 4 miliardy złotych). Spora część wniosków wykonana zostanie w czynach społecznych, których wartość szacuje się na około 600 mln zł.

Spółród 9380 wniosków i postulatów zakwalifikowano do wykonania 7477. Do 1 bm. zrealizowanych zostało około 700 wniosków, z reguły o charakterze organizacyjnym. 6844 postulaty zakwalifikowano do wykonania w najbliższej pięcioletce, 633 — po roku 1970, a co do 1032 jeszcze nie zapadła decyzja (możliwość ich realizacji rozważa się przy opracowywaniu planu 5-letniego).

Przedstawione tutaj dane pozwalają określić płon wyborczego dialogu jako bardzo obfity. Ponadto świadczą o znacznym zaangażowaniu w realizację wniosków i postulatów. Nie odpowiadają jednak na inne zasadnicze pytania: czy kwalifikacja wyborczych postulatów została przeprowadzona właściwie? czy sposób ich załatwiania jest właściwy?

Spróbujmy przedstawić tę sprawę na przykładzie Prezydium PRN w Poznaniu. Wydziały tegoż prezydium otrzymały 268 wniosków. 123 spośród nich nie zostało uwzględnionych. Lekcja korespondencji (wydziałów do wnioskodawców) dotyczącej odczytanych postulatów pozwala przyjąć, że znaczna większość odmownych decyzji została podjęta słusznie. Ale są i takie, które

świadczą, że wyborczym wnioskom poświęcono za mało uwagi, że wydziały poszły po najmniej linii oporu. Niektóre odpowiedzi wystosowane do wyborców czy komitetów FJN grzeszą nadto lakonicznością.

Oto w związku z wnioskami o uruchomienie oddziału banku spółdzielczego w Rokietnicy sprostowana została taka odpowiedź:

„Do roku 1970 nie planuje się uruchomienia oddziału Banku Ludowego w Rokietnicy”. Przy największej dobie dobrej woli trudno uznać to wyjaśnienie za dostateczne. Czytającemu natychmiast nasuwa się przecież szereg pytań: dlaczego nie przewiduje się? Czy po roku 1970 postulat będzie realny? itd. itd. Z pewnością nie tak powinna wyglądać realizacja obowiązująca — wszystkie wydziały — wytyczne: „odpowiedzi dotyczące wniosków załatwionych odmownie winny być wyczerpująco uzasadnione”.

Na wniosek o budowę świetlicy w Luboniu Wydział Oświaty i Kultury odpowiedział: „... w chwili obecnej jest to niemożliwe do zrealizowania ze względu na brak środków inwestycyjnych”.

A przecież w tym przypadku można by podpowiedzieć wyborcom, że istnieje droga realizacji owego postulatu (np. połączonymi siłami zakładów pracy i miejscowej ludności).

Ten sam wydział ustosunkowując się negatywnie do wniosku o budowę domu kultury w Swarzędzu stwierdził: „Chcąc jednak zapewnić młodzieży kulturalne zajęcia, w czasie wolnym od lekcji czy pracy, Prezydium MRN w Swarzędzu wspólnie z Wydziałem Oświaty i Kultury Prezydium PRN czynił starania o uzyskanie niewykorzystanych przez Centralę Jajczarsko-Drobiańską pomieszczeń magazynowych”.

Z jakim skutkiem? — o tym już korespondencja nie wspomina. W sumie sposób załatwienia wniosku nie konkretny, wcale nie kończący sprawy.

Mieszkańcy Lubonia złożyli wniosek dotyczący budowy drogi.

W odpowiedzi Wydział Przemysłu i Handlu stwierdził, że ze względu na rozległy obszar Lubonia jest to ekonomicznie nieuzasadnione; kiedy istniały w mieście dwie drogi, były one placówkami deficytowymi i stały się jedną z nich zlikwidowano. Koniec. Kropka. A może by jednak nie tak kategorycznie? Istnieją przecież rozwiązania kompromisowe (które mogłyby usatysfakcjonować wyborców) np. w postaci uruchomienia w różnych punktach rozległego (własnie) Lubonia 2 lub 3 kiosków z artykułami drogerijnymi.

Zgłoszony został wniosek o podłączenie Komornik do sieci wodociągowej Poznania. Wydział Gospodarki Wodnej odpowiedział: „może o tym zdecydować Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu”.

W podobnym tonie utrzymana jest korespondencja związana z nader istotnym wnioskiem mieszkańców Lubonia, którzy postulowali założenie pasa zieleni wokół Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych, a to w celu poprawy warunków zdrowotnych.

Wydział Rolnictwa komunikuje wyborcom, że obowiązkiem tak ciężkim na zakładach, że powinny się one zwrócić do WSR i po uzyskaniu dokumentacji technicznej pod nadzorem administracji leśnej przystąpić do „wykonania zadań”.

Formalizm czy spychacz? Mniejsza o nazwę, istotne jest to, że oba wydziały nie próbowały nawiązać kontaktu z odpowiednimi instytucjami i poprzeć ważnych postulatów.

Z opisanych faktów wynika, że wnioski wyborców — nie zawsze są wnikliwie analizowane. Nie zawsze też organizuje się wszelkie możliwe siły i środki wiodące do realizacji. Tak zdarza się reszta — nie tylko w powiecie poznańskim, o czym świadczą sygnały nadchodzące z innych powiatów.

Cóż, na ponrawę błędów jest jeszcze czas. Wkrótce odbędą się dalsze sesje PRN, będzie również sesja WRN poświęcona realizacji wniosków wyborców. Nadarza się więc okazja do ponownego krytycznego spojrzenia na dokonane w tej dziedzinie przedsięwzięcia. Kto wie, czy nie warto, by przed sesjami — komisie, lub też ich prezydium raz jeszcze wzięły na warsztat sprawę odmowne załatwionych wniosków.

Pozostaje jeszcze problem informacji. Ogromna większość wnioskodawców (szkoła, że nie możemy napisać „wszyscy”) otrzymała odpowiedzi resortowych wydziałów. Pewną część tych odpowiedzi trzeba jednak określić jako „półinformacje”.

To jedna sprawa do załatwienia. Druga polega na tym, że nawet najbardziej szczegółowe pisma wyjaśniające docierają tylko do małej grupy ludzi (komitet FJN, wnioskodawcy itp.). A przecież często realizacja wniosku jest zainteresowane całe środowisko, cała miejscowość. Cóż więc pozostaje? Chyba to, co postulowano m.in. na ostatnim posiedzeniu egzekutywy KP PZPR w Poznaniu: zorganizować w październiku br. spotkania radnych ze społeczeństwem w celu omówienia realizacji wniosków wyborców.

MICHAŁ ŁUCZAK

NAJSMACZNIEJSZY
posilek dietetyczny
przygotujesz
z RYBY ATLANTYCKIEJ.

✠
Dnia 14 września 1965 r. zmarł mój ukochany mąż, troskliwy tatusz, teść i dziadek, w wieku 39 lat, sp.
Konstanty Filipowski
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm., o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O tej bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, ul. Żurawia 4. 7912g

✠
Dnia 15 września 1965 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ojciec, brat, szwagier, sp.
Florian Wojciechowski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA, CÓRKA I RODZINA
Poznań, ul. Chlebowa 26. 7903g

✠
Dnia 15 września 1965 r. zmarł mój najdroższy mąż, sp.
mgr Julian Ryszard Nowicki
kierownik apteki nr 79 w Grodzisku Wlkp.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm., o godzinie 16.30 z kościoła Św. Ducha w Grodzisku Wlkp.
Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę, o godzinie 8.
W smutku pogrążona
ŻONA
7897g

Sprzedaję
Telewizor „Tela” 21 cali, cena 7.500 zł, sprzedam. Piekary 9 m. 6, po godz. 18. 7765g
Sprzedam kanarki. Poznań, Dąbrowskiego 56 m. 18, od godz. 18. 6257g

✠
Dnia 16 września 1965 r. zasnął w Bogu, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, brat, szwagier, wujek, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 77, sp.
STEFAN KURJEWSKI
Złożenie drogiach nam Zwiłok do grobu nastąpi w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Wawrzyniaka 26. 7954g

✠
Dnia 15 września 1965 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 45, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, wujek, sp.
Marceli Szymkowiak
Msza św. zostanie odprawiona w sobotę, 18 bm., o godzinie 10.30 w kościele Najśw. Zbawiciela, po czym pogrzeb o godzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.
W imieniu strapienego rodziny
KS. EMIL SZUMIGAŁA
Stupia, pow. Jeziorki, k. Poznania. 7877g

✠
Dnia 15 września 1965 r. zmarł
Julian Nowicki
kierownik Apteki nr 79 w Grodzisku
W Zmarłym stracił mój wzorowego współpracownika i serdecznego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 17 bm., o godzinie 16.30 w Grodzisku.
Rada Zakładowa Dyrekcja
ZARZĄDU APTEK WOJ. POZNAŃSKIEGO
I M. POZNANIA, W POZNANIU
K6968

Drogiemu Koledze z powodu śmierci Żony
Anieli Grossmann
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA
składają
Współpracownicy, Rada Zakł., Kierownictwo
WOJEWÓDZKIEGO INSPEKTORATU
PAŃSTWOWEJ INSPEKCJI HANDLOWEJ
W POZNANIU 7890g

✠
Dnia 14 września 1965 r. zmarł, sp.
Czesław Owczarczak
nasz długoletni współpracownik.
W Zmarłym stracił mój dobrego kolegę i przyjaciela.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 14 na cmentarzu w Luboniu.
GRONO PRZYJACIÓŁ
7884g

✠
W dniu 15 września 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy 72 lata, sp.
Franciszek Baraniecki
chorąży WP w stanie spoczynku.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 12.45 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 23. 7906g

✠
Dnia 14 września 1965 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, sp.
Alojzy Kaczor
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm., o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
DZIECI I WNUKOWIE
7969g

dziś w RADIO i TELEWIZJI
RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualn.; 9 Dla kl. III; 9.20 Utwory rozrywk. kompoz. radzieckich; 9.40 Dla przedszkoli pt.: „Jedź jaryzyny”; 10.30 R. Schumann: III Symfonia; 11 Dla Zabiński przed mikrofonem; 11.10 Na różnych instrumentach; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13 Dla klas I i II; 13.20 Pieśni śpiewa El. Schwarzkopf — sopran; 13.40 „Swojskie melodie”; 14 „Gorące dni” — fragm. książki; 14.15 „I. Kamień na swój Festiwal”; 15.05 Dla szkół średnich słuch. pt.: „Piotr i Maria”; 15.33 Ork. rozrywk.; 16.10 Koncert ork. P. Faitha; 16.35 Program młodzieżowy; 17.45 Poradnik Językowy; 18.05 Red. Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualn.; 18.20 Koncert dnia; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 „30 minut jazzu”; 20.30 Program wieczoru; 20.35 „Liberia” i inne humoreski Azisa Nosina; 21.05 Muzyka tan.; 21.35 Reportaż literacki; 21.55 „Najpiękniejsze kwartety Mozarta” — 6 kwartetów dedykowanych Haydnowi; 22.35 Notatnik kulturalny; 22.45 Śpiewają U. Dudziak, A. German, J. Polowski i B. Czyżewski z Zespołem Instrument. PR; 23.15 Muzyka rosyjska i radziecka.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20 i 23.
PROGRAM II: 8.15 Koncert solistów; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Zesp. Gitarzystów „The Outlaws”; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Publ. międzyn.; 10 Melodie rozrywk.; 10.40 Z życia ZSR; 11 Muzyka operowa; 11.35 Reportaż aktualny; 12.20 „Na skalnym Podhalu”; 13.45 Muzyczny Tydzień Poznania; 14 I. Strawiński: „Spiew słowika” — baśń symf.; 14.30 Młwi Technika; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z twórczości współczesnych kompozytorów polskich; 15.30 Dla dzieci odc. 4 książki pt.: „Wakacje w ZOO”; 17.25 Powstanie Wielkopolskie; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.20 Kompozytor Tygodnia — Jerzy Fryderyk Haendel: „Oratorium Baitazar”; 22.15 „Pieśni trubadurów” — średniowieczne liryki miłosne; 22.35 Muz. tan.; 23.05 Studio Piosenki; 23.30 „Melodie na dobranoc”.
WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18, 21.35, 23.50.
TELEWIZJA: 9.55 Dla kl. VII — „Sesamie otwórz się”; 12 Dla kl. I „Wspomnienia z wakacji”; 16.30 26 lekcja języka angielskiego; 16.50 Dla dzieci z cyklu: „Latający reporter”; 17.20 Wiadomości; 17.25 „Nie tylko dla pań”; 17.50 „Podróż z Etsa” — film prod. kanadyjskiej; 18.20 „Poligon” TV przeglad wydarzeń wojkowych; 18.50 Wielokropek; 19.05 Propozycje; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 „Takim”; 20.15 „Ordery dla cudownych dzieci”; — sztuka TV (Prix Italia - 1964 — film od I. 16); 21.35 Wszelchnia TV: „Dante Alighieri” (w 700 rocznicę urodzin); 22.05 Dziennik.
Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Spółdzielnia, jakich mało

Chemiczna Spółdzielnia Pracy w Krotoszynie została założona 1 września 1950 r., przejmując na zasadzie dobrowolności prywatne przedsiębiorstwo Krotoszyńskiej Fabryki Wyrobów Woskowych. Jej założycielami byli: Jan Urbanik, Ryszard Kaczmarek — obecny wiceprezes, Helena Glinkowska, Józef Jasiński, Zofia Galewska, Maria Marszałek, Jan Świdorski, Jan Klimek, Stanisław Kowalewski, Stanisław Stangret i inni. 4 września br. spółdzielnia obchodziła 15-lecie istnienia.

Od 1954 r. zmieniono dotychczasowy profil produkcji (pasty do podłóg), przechodząc całkowicie na wyroby termoplastyczne i termoutwardzalne. Nastąpiło unowocześnienie parku maszynowego.

Wiele osiągnięć spółdzielni może zawdzięczać właściwemu rozwojowi racjonalizatorstwa i postępu techniczne-

go. Do pracowników wykazujących duże zainteresowanie tymi zagadnieniami należą przede wszystkim: Ryszard Kaczmarek — wiceprezes zarządu, Józef Jasiński i Zygmunt Ptak.

Spółdzielnia w swej działalności dużą uwagę zwraca na rozwój chałupnictwa. Jeśli na początku ubiegłego roku zatrudniała 4 chałupników, to w chwili obecnej liczba tych pracowników wynosi 32, dąży się do zwiększenia liczby chałupników do 60 osób.

Mimo dużych osiągnięć, spółdzielnia napotyka na trudności: chodzi o powiększenie obrotu w zakresie usług dla ludności i uruchomienie produkcji eksportowej. W dziedzinie usług dla ludności spółdzielnia wykonuje naprawy wyrobów z folii igelitowej oraz zabawek dziecięcych. Powodem małych obrotów w tej dziedzinie jest brak zamówień. Drugim ważnym zagadnieniem jest sprawa eksportu. Na kontynuowaniu produkcji eksportowej, Spółdzielnia zależy, jednak mimo wielokrotnych rozmów i przedstawiania wzorów w WZSP i Centralach Handlu Zagranicznego „Coopexim”, „Polcop” i „Universal”, nie znaleziono zbytu na artykuły w tych przedsiębiorstwach.

Mając na uwadze stały wzrost produkcji (5-krotne zwiększenie obrotu masy towarowej), w porozumieniu z WZSP, postanowiono wybudować nowy zakład produkcyjny przy ul. Słodowej 16. Wykupiono obiekt fabryczny po dawnej Spółce „Akwawit” i przy stałono do adaptacji tego obiektu. Oddanie nowego zakładu do użytku ma nastąpić w IV kwartale br., co niewątpliwie spowoduje dalszy rozwój Spółdzielni. W związku z tym planowany jest znaczny wzrost wartości produkcji oraz wprowadzenie na rynek 10 nowych artykułów, jak również uruchomienie nowego profilu produkcji wyrobów z żywic poliestrowych. W roku 1970 plany przewidują osiągnięcie obrotów na sumę 20 milionów złotych. (IGJ)

Czas pomyśleć o porządku na Osiedlu „Konin III”!

Mieszkańcy trzeciej części osiedla Nowy Konin skarżą się na „porządk” panujący w pobliżu ich miejsca zamieszkania. Szczególnie nie mają m. in. lokatory bloków położonych przy ul. J. Tuwima i sąsiednich ulic. Bardzo trudno dostać się im do centrum handlowego osiedla. Drogi zagrażają bowiem bezpieczeństwu, a także po smole, oraz inne materiały budowlane.

Warto chyba znaleźć odpowiednie miejsce na ten cel, a ludziom stworzyć dogodne warunki poruszania się po osiedlu. Może odpowiednie władze zainteresują się tym stanem rzeczy i spowodują, aby przed nadjeściem jesieni roztopów uporządkować ten zaniedbany teren. Chodzi także o wyrównanie wszelkich dołów i wzniesień, pozostałości po budowlanych, aby nie tonać w błocie. Jeśli już inaczej nie można — to wystarczyłoby na razie wytyczenie prowizorycznej drogi płytami chodnikowymi. W imieniu naszych Czytelników apelujemy również o lepsze oświetlenie tej części osiedla.

Bezbramkowy mecz Lecha z Garbarnią

Ponad 16 tysięcy widzów zgromadziło się w środę na debiekim stadionie, by oglądać spotkanie o mistrzostwo II ligi pomiędzy Lechem i krakowską Garbarnią. Obie strony wystąpiły w swych najlepszych składach. Więcej aktywności wykazywał gospodarz, grali jednak niemal przez całe 90 minut z wielką niezdolnością. Brak było nie tylko zrozumienia w linii ataku, lecz także w licznych momentach w tylnych formacjach.

Gospodarze mieli przez większość meczu przewagę, nie umieli jednak uwypuklić cyfrowo. Strzelali 7 rzutów różnych, nie wykorzystując żadnego. Jak rzadko kiedy w meczu rzucił się w oczy brak skutecznego strzelca. Nawet najdogodniejszych sytuacji nie zdołali wykorzystać Lechici, przeważnie z braku większej szybkości. Pod tym względem byli często wypredzani przez graczy krakowskich. Garbarnia zaprezentowała się jako zespół twardy, lepiej się rozumiejący. Widocznie Krakowiakom zabrakło sił w drugiej części meczu, gdyż w ostatnich minutach spotkania nastąpił niepokój. Piłkarz ten padając na polu bramkowym posunął piłkę w kierunku pola karnego. Nie uznał on później bramki strzelonej przez Garbarnię — w ostatnich minutach, zdobył jej z pozycji spalonej. (p)

dalekoistnie

PIŁKARZE INTERU ZDOBYLI PUCHAR ŚWIATA

Piłkarska drużyna Inter Mediolan zdobyła Puchar Świata, remisując w rewanżowym spotkaniu z mistrzem Pld. Ameryki — Independentem Buenos Aires (Argentyna) 0:0. Pierwszy mecz tych zespołów rozegrany w ub. tygodniu w Mediolanie, wygrali piłkarze Interu 3:0.

PIŁKARZE POJADĄ DO AFRYKI

Polski Związek Piłki Nożnej — projektuje w trakcie najbliższej przerwy zimowej w rozgrywkach ligowych wysłanie reprezentacji Polski na tournée do Północnej Afryki. Obecnie toczą się w tej sprawie pertraktacje. Prawdopodobnie nasi piłkarze wystąpią w Algierii, Maroku, Tunezji oraz w ZRA.

FRANCJA — NORWEGIA 1:0

W Oslo rozegrana została eliminacyjna spotkanie piłkarskie przed przyszłorocznymi mistrzostwami świata, w którym Francja pokonała Norwegię 1:0 (1:0).

Wielkopolscy kreglarze wznawiają rozgrywki

Wielkopolscy kreglarze rozpoczęli rozgrywki mistrzowskie drugiej rundy w najbliższą niedzielę. W tym dniu wystartuje siedem drużyn I ligi, mianowicie: Warta, Lech i Energetyk z Poznania, Pogon Smigiel, Sremski KS, Polonia Leszno i Start Gostyn. Na czele tabeli po pierwszej rundzie znajduje się Warta (8716 pkt) przed Lechem, (8669 pkt) i Pogonią Smigiel (8665 pkt).

Kreglarze II ligi zainaugurują spotkania 26 bm. Walczyć będzie dziewięć drużyn obok rezerw wspomnianych wyżej klubów wystąpi zespół Inwalidów z Poznania i TKKF z Kościana. W tabeli II ligi prowadzą rezerwy SKS.

W obu terminach zawody rozegrane zostaną w odpowiednio przygotowanej kregelni śmigielskiego klubu. (p)

Z meczu Lech — Garbarnia



Jeden z licznych, nieszczęśliwie nieudanych, ataków napastników Poznania. Skutecznie interweniuje i tym razem bramkarz Kierdeja. Fot. — K. Przychocki

Brawo, Kobylin!

Rejon działania Gminnej Spółdzielni pokrywa się z obszarem gromady Kobylin w powiecie krotoszyńskim. Obejmuje 20 wsi, 890 gospodarstw o łącznej powierzchni 5 000 ha gruntów ornych. Są to grunty na ogół dobre, urodzajne, w wysokiej kulturze agrotechnicznej. Rolnicy na poziomie, do czego przyczynia się w niemałym stopniu jeśli chodzi o młodzież, kobylińska Szkoła Przystosowania Rolniczego. Na starszych zaś oddziałuje pozytywnie sąsiedztwo Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roslin w Smolicach.

Plony zbóż są w tej okolicy nieźle, a towarowość gospodarstw bardzo wysoka. W zeszłym roku GS skupiła tutaj — mimo niepomyślnych dla rolnictwa warunków atmosferycznych — przeszło 2 000 ton ziarna. W roku bieżącym spodziewają się większego spływu zboża, z uwagi na lepsze urodzaje i podwyższenie ceny skupu. Do tej pory skupiono z tegorocznych zbiorów ponad 700 ton, w tym na poczet obowiązkowych dostaw 360 ton.

Do soboty ub. tygodnia już 68 rolników wywiązało się całkowicie ze swych rocznych planów obowiązkowych dostaw. Między innymi rolnik Marian Bańda z Raszew oddał 1 400 kg, Antoni Pośpiech z Rzemienia 1 500 kg, Teodor Nowak ze Zdzietaw 1 550 kg i Jan Patrias z Wyganowa 2 000 kg.

Odbiór zboża od rolników przebiega szybko i sprawnie. Magazyn spółdzielczy o pojemności 650 ton jest bowiem dostatecznie zmechanizowany.

Dwie dmuchawy, zainstalowane na rampie rozprawiają zsypane ziarno do poszczególnych boksów. Doskonale, nowoczesna aparatura pomiarowa pozwala również bardzo szybko ustalić jakość i wilgotność zboża, a więc i z tej strony nie ma zahamowań w wyładunku. Cieszą się z tego najbardziej rolnicy — oświadczył reporterowi Franciszek Małkowski z Długoleki — bo nie potrzebują czekać w kolejkach. (kj)

20-lecie

„Przemysłówki”

Odbudowa starych budowa nowych obiektów

W najbliższą sobotę Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego obchodzić będzie 20-lecie swego istnienia. W ciągu tego okresu duży jest wkład załogi w odbudowę i budowę Poznania i województwa, zwłaszcza obiektów przemysłowych.

20 lat temu we wrześniu załoga PPBP przystąpiła do odbudowy zakładów zniszczonych podczas działań wojennych. M. in. odbudowy doczekały się zakłady: HCP, „Stomil”, „Lechia”, „Pomet”, Huta Szkła w Antoninku, olejarnia w Szamotułach, Zakłady Porcelany i Porcelitu w Chodzieży i wiele innych.

Dzieleni ręk pracowników PPBP jest także wiele nowych zakładów, wybudowanych od podstaw. Do nich należą m. in.: Poznańska Fabryka Maszyn Zrniwanych, Poznańska Fabryka Łożysk Toczących, „Alco”, „Wiepofama”, garbarnie w Gnieźnie i Kaliszu, Fabryka Pluszu i Aksamitu w Kaliszu. Obecnie PPBP jest głównym wykonawcą Huty Aluminium w Koninie i Odlewni Żeliwa w Śremie — zakładów uznanych za priorytetowe w skali krajowej.

W minionych latach załoga wykazała też poważne osiągnięcia produkcyjno-ekonomiczne. Za te sukcesy odznaczana była wielokrotnie m. in. sztafą Przechodnim Prezesa Rady Ministrów i CRZZ oraz Honorową Odznaką Poznania. Również w tym roku PPBP uzyskało czołowe miejsce w I półroczu br. w międzyzakładowym współzawodnictwie o tytuł najlepszego przedsiębiorstwa w skali Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa. (a)

STRÓW Roma: „Trzy kroki po ziemi”; Słońce: „Szeherezada”; PIŁA Iskra: „Cisza”; Koral: „Miejsce nam złodziejami”; PLESZEW: „Krzyk strachu”; RAWICZ: „Panienka z okienka”; SŁUPCA: „Pierwszy dzień wolności”; SREM: „Billy Klamka”; SRODA: „Beata”; SZAMOTULY: „Obronca z urzędu”; TRZCIANKA: „Agnieszka 46”; TUREK: „Ape Regina”; WĄGORÓW: „Skarb w Srebrnym Jeziorze”; WOLSZTYN: „Hamlet” (I i II s.); „Zalotnik”; WRZEŚNIA: „Dziennik pani służącej”.

W POZNANIU FOTOPLASTIKON — g. 12-21 — „Wystawa światowa New York 1965”.

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19.

HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 9-15.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — godz. 9-15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — godz. 10-15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12-14.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — g. 9-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

WIELKOPOLSKI DOM ŁOWIEC KI (Libelta 37) — „Wystawa gryzów” — g. 10-17.

SALON PTF (Paderewskiego 7) — „Warszawa w moim obiektywie” — g. 10-19.

WOIT (Stary Rynek 10) — wystawa fotografów — „Piękno Ziemi Chodzieskiej” — g. 9-17.

DYŻURY

SZPITAL PRZYKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, internia (ul. Dzierżyńskiego, telefon 512-31).

SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21); SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 6/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelkowskiego 20) obsługuje tylko na moście 20. wypadki uliczne. Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 99; nagle zachorowania w domu: tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon nr 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała dobę); DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starołęka 79.



Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Szamotułach znany jest z podejmowania wielu wartościowych czynów społecznych. Ostatnio pracownicy PZGS przystąpili do budowania odcinka drogi prowadzącej do Składowni Maszyn PZGS, która umożliwi lepszy i wygodniejszy dojazd wszystkim klientom. Na zdjęciu: aktywność Spółdzielni przy pracy. Fot. — M. Różański



Hanka C. z J. „Książka Ewy” — Anny Rudowskiej, to poradnik kosmetyczny. Czy znajdzie Pani ją w księgarni, nie wiemy. Ostatni nakład został całkowicie wyczerpany. Radzimy poszukać w antykwariatach. (1932)

Janina K. z Wrześni. W sprawie dalszego szkolenia należy zwrócić się do Uniwersytetu ZMS w Poznaniu ul. Szamarzewskiego 89. (1984)

Edward S. Wolsztyn. Wszelkich informacji dotyczących wyjazdów za granicę udziela Komenda MO. Tam otrzyma Pan dokładne dane. (2029)

Bronisław M. pow. Szamotuły: Podajemy adresy: Korespondencyjne Technikum Rolnicze Bojanowo, Kościelec pow. Koło, Koźmin ul. Zamkowa, Krotoszyn — ul. Mickiewicza 11, Moja Wola, pow. Ostrow, Pila — Bohaterów Stalingradu 26/27 i Powiercie pow. Koło. (1982)

Helena F. Interweniowaliśmy. Przyrzeczono nam, że większe numery pończoch i bielizny będą w naszych sklepach w sezonie jesienno-zimowym. (2014)

Odnaczeni na dożynkach

Gospodarz i działacz

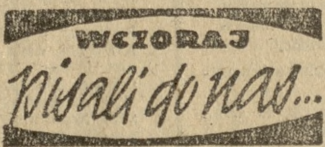
Salnia, gdzie mieszka Jan Starzyński, jest składową częścią sołectkiej wsi Osuszy, która liczy ogółem 40 średnich gospodarstw rolnych. Wieś znana jest od 15 lat z wysokiej produkcji roślinnej i zwierzęcej. Chociaż ziemia tam słaba, z przewagą V klasy, to jednak dzięki rozwiniętej hodowli i zasobom nawozu organicznego, rolnicy osiągają piony zbóż, przekraczające 30 kwintali z hektara.

Do przodujących we wsi należy 13-hektarowe gospodarstwo Jana Starzyńskiego. Chowa on stale 13 sztuk bydła (sztuka na hektar), w tej liczbie 9 krów, od których przekazuje rocznie do zakładu przetwórczego 25 000 litrów mleka. Średnia wieloletnia sprzedaż żywca rzeźnego z tego gospodarstwa waha się w granicach 5 000 kilogramów rocznie.

Nasz gospodarz jest znany w okolicy nie tylko z wysokich osiągnięć produkcyjnych, ale także z czynnej od 20 lat działalności społecznej. W najtrudniejszych okresie powojennym soltysował Osuszowi przez kilka lat, działał w Związku Samopomocy Chłop-

skiej. Zainicjował wówczas czyn drogowy, a sąsiadów poparł go czynem społecznym i w rezultacie wszystkie drogi w obrębie wsi i połączeniowe z Krotoszynem zostały utwardzone. Potem przyszła elektryfikacja (nagroda wojewódzka za przedterminowe wykonanie planu dostaw zboża) a w ślad za nią mechanizacja i dalszy wzrost towarowości gospodarstw.

Obecnie Jan Starzyński jest prezesem Powiatowego Związku Kółek Rolniczych, członkiem Prezydium Powiatowego Komitetu i zastępcą członka WK ZSL, radnym powiatowym i członkiem wielu komisji. W uznaniu jego pracy zawodowej i społecznej otrzymał w przeddzień Centralnych Dożynek wysokie odznaczenie państwowe — Sztandar Pracy II klasy. (kj)



Prezydium WRN — Urząd Spraw Wewnętrznych informując nas, że zwróciliśmy uwagę kierownikowi Stanu Cywilnego w Ciężeniu na właściwy sposób wystawiania dokumentów oraz informowania pentów.

WRZESIEŃ

Franciszka

17

płatek

Słońce: 5.28—18.04

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Matura raz jeszcze”; OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Ballada o człowieku śmiechu”; DOBRZYCA: „Szelmostwa Skapena”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nieczynne; Noteć: „Zakochani są

między nami”; CZARNKÓW — „Kasierz”; GNIEZNO — Lech: „Co się zdarzyło Baby Jane”; POLONIA: „Helena Trojańska”; GOŚCINIE: „Ptaki”; JAROCIN — Echo: „Obok prawdy”; Czysta: „Rocco i jego bracia”; „Krzesiwo”; KALISZ — Kosmos: „Hud — syn farmera”; Oaza: „Lemoniadowy Joe”; Stylowe: „System”; Syrena: „Skapani w ogniu”; Kępno: „Skarb w Srebrnym Jeziorze”; KOŁO: „Ptaki”; KŁODA WA: „The Beatles”; KONIN Górnik: „Judek albo zbrodnia ukarana”; Energetyk: „Wyspa zloczyńców”; „Głos ma prokuratora”; KOŚCIAN: „M. morderca”; KROTOSZYN: „Salto”; LESZNO: „Lęk”; MIEDZYCHÓD: „Mój drugi ożenek”; NOWY TOMYŚL: „Olbrym”; OBORNIKI: „W 80 dni dookoła świata”; OSTREZSÓW: „Przerwany lot”; O-